

Quidam, Obok Mam

Ja, mógłbym mieć promile dwa
Zdobyć K2
Dziennik-nocnik na poważnie brać
Badać, myśleć, wiary chcieć
Widzieć w tym sens
Ukryty sens

No bo ja, mógłbym w partii frazesami czekać
Przed komisją śledczą stać i brać
Trochę szmalu
Więcej niż waży mój krzyż
Po co ten cyrk?

Czasem wpadam w stan
Głupstwa w głowie mam,
Durne coś
O miłości myśl miło robi mi, bywa lżej
Banał lepszy jest, cały ten cyrk
Obok mam

Ja, mógłby w sferach wpływu mieć
Latać gdzie chcę
Łatwe dźwięki grać
Nie męczyć się
W telewizji pichcić coś,
Tańczyć i pleść
Po co się gniesć?

Czasem wpadam w stan
Głupstwa w głowie mam,
Durne coś
O miłości myśl miło robi mi, bywa lżej
Banał lepszy jest, cały ten cyrk
Obok mam

Czasem wpadam w stan
Głupstwa w głowie mam,
Durne coś
O miłości myśl miło robi mi, bywa lżej
Banał lepszy jest, cały ten cyrk
Obok mam